

DZIENNIK WILENSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 9 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY: Rocznie—20 mk., półrocznie—15 mk., kwartalnie—7 mk. 50 fen., miesięcznie—2 mk. 50 fen. łącznie z przesyłką pocztową i odnośnikiem do domu.
Zmiana adresu—20 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej stronie za wiersz petitu lub jego miejsce. Nekrologi za wiersz 1 mk. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” od godz. 9-ej rano do 2-ej po poł. Nekrologi i inne ważne zawiadomienia przyjmuje do godz. 6-ej drukarnia K. A. Rutkowskiego, Królewska 7 (Botanickie). Ogłoszenia do numerów niedzielnych przyjmowane są w ciągu całego tygodnia, w soboty zaś tylko do godz. 10-ej rano.

Numer pojedynczy 7 kop. = 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie—z wyjątkiem dni poświęconych

W poniedziałek, dn. 28 grudnia, w pierwszą bolesną rocznicę śmierci Najdroższego Meża mego

ś.†p.

Franciszka Augustowskiego

odbędzie się nabożeństwo żałobne za spójność Jego duszy w kościołach: Bonifraterskim, Dominikańskim i Wszystkich Świętych o godz. 9 r.

O czem zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych niutulona w swym smutku

Żona.

Sprawy polskie.

Olbrzymia manifestacja narodowa. — Pilsudski zgadza się na utworzenie rządu narodowego. — Jen. Haller ląduje w Gdańsku. — Obrona kresów wschodnich.

W sprawie rządu narodowego.

«Kurjer Warszawski» pisze pod datą 18 bm.:
W niedzielę, d. 15 bm., ks. Oraczewski na czele olbrzymiego pochodu, składającego się w przeważającej liczbie z delegatów włościańskich wszystkich okolic Królestwa Polskiego i delegatów organizacji kulturalnych i zawodowych miasta Warszawy, wręczył w Belwedrze rezolucję, zapadłą na wiecu ludowym, odbytym tegoż dnia i domagającą się natychmiastowego zaprzestania sporów partyjnych i powołania rządu narodowego.

Dn. 17 bm. o godz. 6-ej po poł., upelnomocniony delegat kom. Pilsudskiego, rotmistrz Władysław Długoszewski zgłosił się do ks. Oraczewskiego i oznajmił, co następuje:

Kom. Pilsudski wobec powagi chwili zdecydował się przystąpić do utworzenia wszechdziałelnego rządu narodowego, potępiając wszelkie zakazy partyjne.

Do powyższego delegat dołączył następujące pismo komendanta.
Do Wielebnego księdza Czesława Oraczewskiego:

Wielebny Księżo!

Całkowicie podzielam zdania, że w obecnej chwili, bardziej niż kiedykolwiek, konieczne jest podporządkowanie interesów partyjnych sprawie ogólnonarodowej.

Pragnąłbym jednak, aby czynnik partyjne, wspomagając moją w tym kierunku działalność, wywarły zdecydowany nacisk na wszystkie bez wyjątku partie.

Z szacunkiem

J. Pilsudski.

Belweder, dn. 17 grudnia 1918 r.
Wylądowanie generała Hallera w Gdańsku.

«Kurjer Warszawski» z dn. 18 bm. komunikuje:
Celem powitania generała Hallera w imieniu armji polskiej, wyjechali do Gdańska z ramienia wojskowej podpułkownik Fabrycy, major Mackiewicz, i porucznik Juliusz Kaden.

Już w ciągu dnia wczorajszego t. j. wtorku. Przep. Red.) satab jeneralny w Warszawie otrzymywał wiadomości z Gdańska, potwierdzające wylądowanie jen. Hallera.

Wieczorem, około godz. 6-ej, nadeszła do satabu jeneralnego depesza z zawiadomieniem, iż jenerał Haller wyjeżdża z Gdańska do Warszawy.

Jak zaznacza «Kurjer Warszawski», przyjazd jenerala Hallera spodziewany był już we czwartek.

Krakowski «Kurjer Ilustrowany» podaje również wiadomości o przybyciu do Gdańska jenerala Hallera z częścią armji polsko-francuskiej.

Wiadomość ta sprawiła w Krakowie wrażenie olbrzymie.

Polski klub mieszczański w Warszawie zwrócił się do magistratu z odeszłą, w której uzasadnia potrzebę urządzenia uroczystego powitania spodziewanego wkrótce w Warszawie wojska jenerala Hallera oraz sprzymierzeńców koalicyjnych.

Magistrat przekazał odeszłą radnie miejskiej.

Obrona Kresów Wschodnich.

W Królestwie Polskiem ukazały się w ostatnich dniach ogromnych rozmiarów plakaty nawołujące do wstępowania do dywizji litewsko-białoruskiej następującej treści:

«Naczelne dowództwo wojsk polskich powierzyło mi utworzenie dywizji dla obrony interesów polskich na kresach wschodnich. Obejmując dowództwo nad tą dywizją, wzywam wszystkich, kto rodem z Litwy lub Białorusi, a zarazem i tych, którym na sercu leżą interesy nasze na kresach—do szeregów w dywizji litewsko-białoruskiej (podp.) Iwaszkiewicz generał i dowódca dywizji litewsko-białoruskiej.

Warunki przyjęcia: 1) metryka urodzenia, 2) wiek—od 18—28 lat, 3) poniżej 21 lat pozwolenie rodziców, 4) świadectwo uczciwości, wystawione przez ludzi wiarogodnych. Zapisywać się należy: 1) Warszawa, Długa № 7. 2) Łapy (pod Białymstokiem), dowództwo placu dom I, № 6, 3) Zambrów (w Łomżyńskim), 4) we wszystkich urzędach zaciągu na terenie Państwa Polskiego. Osobom przybywającym szesą z Białegostoku, udziela informacji i skierowuje do Łap lub Zambrowa posterunek w Rzędzianach.

RODACY!

Łną polarów, bratniej krwi morzem czerpienia się wschodnie kresy Rzeczypospolitej Polskiej.

Podlasie, Litwa i Białoruś toną już w morzu bolszewickiej anarchji. Płoną miasta, wieś i zaścianki.

Z rąk oprawców giną bracia nasi: lud i inteligencja. Splugawione świątynie, a na ich progach pomordowani księża. Ofiarą najpotworniejszych zbrodni padają razem: Polacy Litwini i Białorusini!

A oto baczcie! Z powodzi krwi i morza łun rosyjskich, powstaje już hydra moskiewskiej czarnej sotsji, zbroi się i woła o zwrot Rosji wszystkim ziem w granicach przedwojennych.

Ludu Polskil! Zali to, czego nie zdołali zgaubić Murawjew, Wieszatiel i inni słudzy carscy, to, o co walczyły całe pokolenia we wszystkich powstaniach naszego narodu, — ma zginać dziś bezpowrotnie, jako ofiara naszej obojętności lub partyjnych sporów?..

Przenigdy!

Kto żyw, kto w Boga wierzy, kto serce polskie w piersiach nosi — do bronii! W obronie Ostrobramskiej, w obronie braci Polaków, Litwinów i Białosimów, w obronie życia i wolności — pod sztandar Orła i Pogoni!

Zjednoczone w Komitecie Obrony Kresów Wschodnich Delegacje Komitetu Polskiego w Wilnie i Rady Kresowej Polskiej na Białejrusi.

Delegacja z Białej Rusi u koalicyji.

Wydział prasowy ministerjum spraw zewnętrznych komunikuje:

Do Berna przybyła delegacja Rady białoruskiej, złożona z hr. Lubieńskiego, hr. Pusłowskiego i p. Rybińskiego, która będąc zaopatrzona w rekomendacje rządu polskiego, została przyjęta przez poselstwa koalicyjne. Hr. Lubieński po trzydzielowym pobycie w Bernie wyjechał do Paryża. Pobyt delegatów Rady białoruskiej może mieć duże znaczenie, gdyż przybył oni w chwili groźnego niebezpieczeństwa dla ziem litewsko-białoruskich i przywieźli znaczny materiał faktyczny, a poglądy ich, rzeczowe i umiarkowane, będą niewątpliwie wzięte poważnie pod uwagę w sferach, powołanych do rozstrzygania spraw wschodnich.

Po zerwaniu stosunków polsko-niemieckich.

Przedstawiciel rządu polskiego w Niemczech p. Niemojewski opuszczając Berlin powierzył obronę interesów Polaków w Niemczech poselstwu szwajcarskiemu, zaś obronę Niemców w Polsce podjęła się Szwajcaria.

Z Poznańskiego.

BERLIN (19 b. m. W. T. B.) — 15 bm. odbyła się w Poznaniu parada, w której wzięli udział ministrowie Hirsch i Ernst, podsekretarz stanu Gerlach, komisarze władz centralnych i przedstawiciele rady narodowych w Poznaniu: polskiej i niemieckiej.

Minister Hirsch oświadczył, że rząd nie uważa już za potrzebne istnienie w Poznańskim oddziałów t. zw. «Heimatschutz» natomiast uważa za potrzebne utworzenie straży granicznej; straż graniczną miałyby pełnić te oddziały, które stały w tych powiatach przed wojną.

Polacy oświadczyli, że pragną, aby straż graniczną pełniły nie oddziały, które stały w tych powiatach przed wojną, lecz oddziały zrekrutowane w tych samych powiatach. Co do spraw szkolnych Polacy zażądali możliwie rychłego zaprowadzenia nauki religji w języku polskim, oraz uznania języka polskiego za przedmiot wykładowy, tudzież rządowego ogłoszenia o tych zmianach.

Bezskuteczne ataki ukraińskie.

Na południe od Lwowa oddział majora Baczyńskiego zajął wczoraj Solonkę wielką i Solonkę małą (za południe od Lwowa 14 km). przyczem zdobył jedną armatę z kołami, amunicją i 54 karabinów i wziął do niewoli 53 jeńców. Naste oddziały odparły nieprzyjaciela poza Sichów.

Atak na Zbeiska (5 km. na północ od Lwowa) odparto. Nieprzyjaciel ostrzeliwuje «od strony Łaszek murawskich nasze oddziały na drodze ze Zboisk i przesława swoje wojska z Grzybowic do Malechowa.

Pod Chorośnicą nieprzyjaciel bezskutecznie skierował swoje ataki na tor kolejowy.

Czesanów w naszych rękach. W Chyrowie i w okolicy bez zmiany. W Przemyślu spokój.

Pomoc dla Lwowa.

W dniu 10 b. m. wyruszyła z Warszawy pierwsza część organizowanego przez pułkownika Skrzyńskiego oddziału odsieczny Lwowa.

Groźne położenie Lwowa.

Do Krakowa przybyła delegacja na czele z rektorem uniwersytetu lwowskiego Dr. Głusińskim, która przedstawiła w stanowczy sposób całą groźbę obcego położenia we Lwowie i okolicy, gdzie w razie powrotu band hajdamackich grozi najkrwawsza rzeź ludności polskiej.

Po dyskusji członkowie Polskiej Komisji Likwidacyjnej powzięli uchwałę tej treści, że plenum P. K. L. zwróci się do rządu w Warszawie o natychmiastową wysyłkę wojska do Lwowa, jako też regularnego poboru rekruta.

Napor Ukrainców na Lwów.

Naczelną komenda ukraińska, nrzędująca w Złoczowie ogłosiła pobór wszystkich zdolnych do broni od 17 do 57 roku życia. Wśród wojsk ruskich pod Lwowem znajdują się mnóstwo Prusaków z silną artylerią. Linja ukraińska zbliża się do Lwowa na odległość kilku kilometrów; miejscami toczą się walki już przed rożatkami.

Zjazd biskupów.

W Warszawie odbywa się konferencja biskupów polskich. Przedmiotem narad są sprawy kościelne, szkolne i społeczne, dotyczące całej Polski.

Konferencja odbywa się w pałacu arcybiskupim w Warszawie pod kierownictwem wizytatora apostolskiego ks. Dr. Achileasa Rattie'go. Biskupi zjednoczonej Polski wysłali telegram do Ojca św.

Uczestniczą w niej: ks. arcyb. Karkowski, ks. arcyb. Ruszkiewicz, ks. biskup Gall, ks. Dr. Teodorowicz, arcybiskup lwowski obr. orm., ks. biskup Piszcz, sufragan przemyski, ks. Dr. Stanisław Zdzietowiecki, biskup kujawsko-kaliski, z sufraganami: ks. Władysław Krywicki i Wojciech Owczyński, ks. Antoni Julian Nowowiejski, biskup płocki, z sufraganem ks. Pawłem Kubickim, ks. Augustyn Łosiński, biskup kielecki, ks. Marjan Fulman, biskup lubelski, ks. Antoni Karas, biskup sandomierski z sufraganem ks. Romualdem Jajrzykowskim, ks. Dr. Henryk Przeździecki, biskup podlaski i ks. Dr. Piotr Mańkowski, kamieniecki.

Dalej zapowiedziany jest przyjazd biskupa krakowskiego, tarnowskiego i lwowskiego.

Telegram wyślany do Ojca św. ma brzmienie następujące:

„My, biskupi zjednoczonej Polski, zebrałi pod przewodnictwem wizytatora apostolskiego (na wspólnej konferencji, celem rozważania wywołanych nowymi warunkami duchownych potrzeb wiernych i podjęcia wzmożonej pracy apostolskiej, spieszymy do stóp Twoich, Ojciec Święty, aby Ci złożyć gorącą podziękę za odrodzenie polskiej hierarchii kościelnej, a zarazem zapewnić o niezłomnym przywiązaniu naszym do Stolicy Świętej i prosić dla nas, kleru i narodu całego o apostolskie błogosławieństwo.

Na przyjazd Wilsona.

Z okazji przybycia w d. 14-ym b. m. prezydenta Wilsona do Europy i jednoczesnego zjazdu przedstawicieli państw koalicyjnych dla rozpoczęcia narad koalicyjnych w sprawie pokoju, powzięto w Warszawie zamiar uczczenia tej chwili oraz dania wyrazu uczynom całej Polski.

Koło Międzypartyjne wysłało odpowiednie pismo gratulacyjne na ręce Komitetu Narodowego w Paryżu.

Episkopat polski zarządza w niedziele, nabożeństwa we wszystkich kościołach Polski na intencję pomysłnego dla naszej ojczyzny zakończenia konferencji paryskich.

Telegram N. R. L. do Wilsona.

Komisariat N. R. L. wysłał z okazji przyjazdu prezydenta Stanów Zjednoczonych do Europy następujący telegram na ręce Narodowego Komitetu Polskiego w Paryżu.

„Zechcą Państwo dostojnemu Prezydentowi Stanów Zjednoczonych z okazji Jego przybycia do Europy, a szczególnie do stolicy Francji, złożyć imięmiem Polaków, zamieszkałych w dotychczasowych granicach Niemiec, wyrazy najgłębszego hołdu.

Polacy wierzą niezłomnie, że ten, który pierwszy w wojnie minionej

podniósł sztandar sprawiedliwości wobec Polski użyje i nadal Swego wpływu by mimo wszelkiej intrygi dokończyć dzieła sprawiedliwości dziełowej wobec Polaków, uwolnić się mającej jedynie w sjednoczeniu niepodległości całej Polski z własnym wybrzeżem morskim.

Więści z Warszawy.

Skutkiem fatalnych warunków komunikacyjnych wciąż niedostatecznych i nrykowo informowani jesteśmy o sprawach warszawskich, pisma warszawskie dochodzą do nas tylko przy padkiem.

Skorzystaliśmy z przyjazdu do miasta naszego jednego z wybitniejszych działaczy politycznych na gruncie warszawskim, aby zasięgnąć wiadomości o położeniu obecnem. Oto cośmy usłyszeli:

Dzień wybuchu rewolucji niemieckiej był też przełomowym dla rządu polskiego.

Przybył Piłsudski, witany powszechnie, jako mąż opatrnościowy, który potrafi wóz państwowy, co utkwil w błocie aktywizmu pchnąć na nowe, zdrowsze tory. Niestety, nadzieja ta okazała się zawodną. W pierwszej chwili co prawda Piłsudski zajął stanowisko całkiem lojalne względem Rady Regencyjnej, a nawet był projekt wstąpienia jego do tej Rady jako czwartego. W tym też charakterze konferował Piłsudski z najwybitniejszymi przedstawicielami stronnictw w sprawie utworzenia gabinetu.

Ogólnie podawano projekt utworzenia gabinetu międzypartyjnego, składającego się z sił fachowych. Piłsudski zdawał się z tem najzupełniej zgadzać, gdy nagle i całkiem niespodzianie gruchnęła wiadomość, iż brygadjer ogłosił się dyktatorem i utworzenie gabinetu powierzył Daszyńskiemu. Cofnął się jednak niebawem pod presją ogólnego oburzenia, i zamiast Daszyńskiego mianował prezesem ministrów Moraczewskiego. Znacząco to trafić z deszczu pod ryne, Daszyński bowiem, chociaż bardzo jaskrawych przekonań, żędnym jest oklasków i czułym na głos opinii, podczas gdy Moraczewski jest niecierpliwym z niczem, upartym w swych przekonaniach doktrynerem, o bardzo ciasnych pojęciach.

Tak zaczęły się rządy socjalistyczne i nie w tem jest główne nie-szczęście, że rządy są socjalistyczne, ale to jest fatalnem, że socjaliści nie posiadają jako tako odpowiednich sił. Skutkiem tego powierzono najwyższe stanowiska osobom dotychczas nieznanym, przeważnie ludziom bardzo młodym, niedoświadczonym, przytem często alienkom, nie mającym pojęcia o sadaniach, które ich czekają. Dość powiedzieć, że ministrem spraw wewnętrznych został człowiek, o którym kolega jego partyjny, Daszyński, niedawno powiedział, że jest za głupim, aby mu powierzyć redakcję pi-semka socjalistycznego.

Oczywiście, że rząd taki popełnia na każdym kroku najelementarniejsze błędy i niema najmniejszego posłuchu u swych organów podwładnych. Kiedy Piłsudski niedawno wydał rozkaz zamknięcia pi-semka brukowego, napadającego rzeczywiście w sposób bardzo bezceremonjalny na przedstawicieli rządu — milicja warszawska, której dano to zlecenie, nie usłuchała rozkazu i pismo w dalszym ciągu wychodzi. Tak samo nie usłuchano rozkazu aresztowania Niemcewskiego.

Panowie ministrowie, którzy nie mogą poszyc się dawnych nałogów, co dała w innej części miasta lub na prowincji zwolną wiedzę, na których występują jako agitatorowie — na ogół jednak z bardzo słabym skutkiem.

Nastrój prowincji jest najzupełniej przeciwsojalistyczny, włościanin polski dalekim jest od hasła przewrótowych, ufa całkowie swym dotychczasowym przywódcom, zwłaszcza duchowieństwu. Co się tyczy Warszawy, to ta bardziej niż kiedykolwiek usposobiona jest narodowo, na wieść objęła rządów przez kłkę socjalistyczną, urządziła niebysząca demonstrację patriotyczną, potępiającą wszelkie zakusy internacjonalne, i domagając się zdjęcia z zamku prowokacyjnej, czerwonej plachty.

Ukazanie się Piłsudskiego tłum powitał grobowym milczeniem. Po-zatem jednak Warszawa, zamiasz zdecydowanego czynu, woli swoim zwycięzajem zbywać najpoważniejsze sprawy żartami. Tak między innymi opowiadają sobie, iż Piłsudskiemu Niemcy w więzieniu dawali proszki na ogłupienie — ulica temu wierzy i jest to w swoim rodzaju może broń najniebezpieczniejsza, gdyż ośmiesza. Najbardziej jednak zaszkodził sobie Piłsudski w opinii ogółu sprzeciwiając się tworzeniu potężnej armii, za czem dziś jest cały naród, nietylko inteligencja, ale również szerokie masy włościańskie.

Że opinja społeczna mimo wszystko stanowi potęgę, z którą zmuszony jest liczyć się nawet rząd socjalistyczny, dowodem tego sprawa zerwania stosunków dyplomatycznych z Niemcami, co się stało wbrew woli tego rządu.

Sprawę zerwania stosunków dyplomatycznych wiele osób tłumaczy sobie zresztą fałszywie, niemal jako wypowiedzenie wojny Niemcom. Nic podobnego.

Powodem tej sprawy była ta okoliczność, iż koalicja, ale usnąjąca w Polsce rządów socjalistycznych, dotychczas nie przysłała do Warszawy swych przedstawicieli. Takim sposobem jedynym zagranicznym agentem w stolicy Polski był — przedstawiciel Niemiec, hr. Kessler. Prócz tego miała republika sowiecka przysłać swego ambasadora, w towarzystwie aż 30 posłaików poselskich, czytaj: agitatorów bolszewickich.

Rzecz dziwna, że Piłsudski, który w swoim czasie walczył przeciw Rosji, który przez Niemców był internowany, nie sprzeciwiał się ani przyjazdowi ambasady bolszewickiej ani też widział coś niewłaściwego w po-bycie hr. Kesslera, jako jedynego przedstawiciela zagranicznego w Warszawie.

Zrozumiała to jednak opinja, a rezultatem było odproszenie ambasady bolszewickiej i. wygroszenie hr. Kesslera z Warszawy.

W ten sposób wbrew intencjom rządu zerwane zostały stosunki z obydwu socjalistycznymi republikami: rosyjską i niemiecką i polityka polska pchnięta wolą narodu na tory zwycięskiej koalicji.

Było to pierwsze zwycięstwo świadomej celów, dojrzałej opinji polskiej. Pierwsze ale nie ostatnie.

tot.

Rejestracja strat wojennych.

Konieczność ustalenia wysokości strat wojennych, przez kraj nasz poniesionych, aktualna od chwili kiedy te straty zaczęły być wyrządzane, nabiera obecnie z końcem wojny tem większego znaczenia.

W głosach prasy koalicyjnej, jak również w wyrażeniach mężów stanu koalicji przeważa pogląd, że jedynym z warunków pokoju powinno być odszkodowanie wszelkich przyczynionych szkód zarówno co do własności prywatnej, jako też publicznej.

Ścisłe ustalenie wysokości strat, wyaktych wskutek wojny, dokonane być może jedynie za pomocą oszacowania i zarejestrowania tych strat przez specjalne, w tym celu do życia powołane komisje. Pozatem w myśl przepisów prawa międzynarodowego jednostki prywatne nie mają możności dochodzenia indemnizacji swych strat wojennych od danego państwa, gdyż tylko władza państwa ma pod tym względem kompetencję prawną. Nie przesadzając obecnie przyszłego losu politycznego Litwy i Rusi zasnąć należy, że tylko przez zebranie w jedną całość i zarejestrowanie strat wojennych poszczególnych poszkodowanych, zdobędziemy podstawę do zgłoszenia naszych pretensji na kongresie pokojowym.

Dla powyżej przytoczonych powodów możliwie rychłe i ścisłe ustalenie obecnie rozmiarów strat, oraz właściwa klasyfikacja tychże w celu wy-prowadzenia w końcu jasnego obrazu ogólnego rachunku strat poniesionych wskutek wojny — jest rzeczą palącą i wagi pierwszorzędnej.

W państwach europejskich, gdzie ludy je zamieszkuje mają własne rządy narodowe i z opieki ich korzy-

stają, zrozumiano już dawno potrzebę gromadzenia materiałów do zgłoszenia w przyszłości pretensji o odszkodowanie. Tak np. we Francji już na mocy prawa z dn. 6 grudnia 1914 utworzono w każdym okręgu komisje delegatów z wyboru oraz urzędników, a już na początku roku 1915 otworzono pierwszy kredyt w sumie 300 milionów franków dla wypłaty odszkodowań. Podobny akt prawodawczy wydany był w Niemczech, w Prusach wschodnich po ustąpieniu wojsk rosyjskich. Dokonano tam natychmiast rejestracji strat i wypłacono na rachunek tych strat ludności cywilnej nie zwlekając 400 milionów marek.

Nawet Królestwo Polskie, skazane uprzednio tak jak i my wyłącznie na inicjatywę prywatną przystąpiło już w roku 1915 po odejściu Rosjan do utworzenia gminnych i powiatowych komisji szacunkowych dla ustalenia i rejestracji strat wojennych.

Paląca potrzeba rejestracji strat wojennych była i u nas od dawna zrozumiana, jednak warunki życia w czasie okupacji nie pozwalały na zebranie się dla omówienia zarówno wspomnianej potrzeby, jak i wielu innych, żywo obchodzących ludność wsi i miasteczek. Sprawa ta była na porządku dziennym obrad Zjazdu Delegatów Ziemias, który się odbył w Wilnie w dniach 10 — 14 listopada r. b.

Na wspomnianym zjeździe podkreślona została konieczność rejestracji strat wojennych oraz zaprojektowany szkic organizacji komisji szacunkowych. Zjazd uznał za konieczne możliwie jaknajrychlej przystąpić do ustalenia, oszacowania i zarejestrowania strat wojennych i w tym celu została wybrana Komisja Główna do rejestracji strat wojennych na Litwie, do której weszli pp. K. Świątecki, W. hr. Broel-Plater, W. Myszczewicz, M. Jałowicki i dr. W. Chudyński.

Pierwszym zadaniem Komisji Głównej było uzyskanie u władz okupacyjnych pozwolenia na powołanie do życia komisji powiatowych i gminnych, co zostało dopiero przed kilku dniami osiągnięte. Tym sposobem w każdym kraisie okupacyjnym zorganizowane zostaną już w najbliższych dniach powiatowe komisje szacunkowe (komisje II stopnia), które zorganizują na swem terytorjum gminne komisje szacunkowe (komisje I stopnia), zadaniem których polegać będzie na ścisłym zbadaniu na miejscu deklaracji poszkodowanego i oszacowaniu poniesionych przez niego strat, według ogólnie obowiązującej instrukcji.

Do tych komisji gminnych (I stopnia) winni się zgłaszać poszkodowani, podając swe deklaracje poniesionych strat, według opracowanych przez Komisję Główną schematów.

Komisje powiatowe (II stopnia) rozpatrują wszelkie zażalenia na działalność komisji gminnych, wyjaśniają wszelkie wątpliwości i spory i wydają ostateczne orzeczenie co do wysokości strat, poczem gotowe operaty odsyłają do Komisji Głównej w Wilnie.

Przy Komisji Głównej otwarcie zostało Biuro Główne rejestracji strat wojennych na Litwie, które gromadzić będzie materiały, rozpatrzone przez komisje szacunkowe obu stopni, oraz dostarczać będzie poszkodowanym i komisjom szacunkowym potrzebnych instrukcji, blankietów deklaracji poszkodowanych, protokółów, orzeczeń oraz innych druków.

Biuro Główne rejestracji strat wojennych mieści się w Wilnie przy ul. Zawalnej № 9 w lokalu Tow. Rolniczego i otwarte jest dla interesantów codziennie od 3—5 pp., prócz niedziel i świąt. W biurze jest do nabycia książeczka z instrukcjami o szacowaniu strat oraz blankiety deklaracji etc. etc.

Aby dać możność rejestracji strat wojennych ziemianom powiatów ewakuowanych, leżących na wschód od dawnej linii frontu jak np. powiaty: Dziśnieński, Wilejski, Lepelski i inne, utworzone zostały w Wilnie komisje I stopnia dla każdego powiatu oddzielnie. Komisje te zjeżdżać na grunt nie będą, a więc ograniczą się do zbadania gabinetowego aktów, dokumentów i innych dowodów przez poszkodowanego na poparcie swej deklaracji przedstawiczych.

Jako druga instancja dla wymienionych komisji zorganizowaną została

komisja II stopnia. Komisja ta wydaje ostateczne orzeczenie co do wysokości strat i gotowe operaty odsyła do Biura rejestracji strat wojennych przy Głównej Komisji [rejestracyjnej] w Wilsie.

Dr. W. Chudzyński.

Po zawieszeniu broni.

O sąd nad Wilhelmem.

WASZYNGTON (19 bm. Reuter)—W Izbie reprezentantów pewien deputowany republikański zgłosił celem przedłożenia kongresowi wniosek żądający oddania pod sąd b. kajsara i jego otoczenia za pogwałcenie prawa międzynarodowego i systematyczne okrucieństwa niemieckie podczas wojny.

Apro wizacja Węgler.

Rząd serbski postanowił dostarczyć dla Węgrów za wynagrodzeniem żywności. W tych dniach Serbia wysłała na Węgry 1000 wagonów zboża oraz 10.000 wieprzów.

Koalicja a rząd bolszewicki.

Paryski «Temps» donosi, że w tych dniach miały zapadć rozstrzygające decyzje koalicyj w sprawie rządu bolszewickiego, o ile Wilson nie będzie się temu sprzeciwiał. Możliwą rzeczą jest, że Wilson zaleci pewnego rodzaju ultimatum, które także ma obejmować uwzględnienie traktatu brzeskiego.

Niemcy.

Upadek Kruppa.

Tow. akcyjne «Fryderyk Krupp», które w zeszłym roku wypłaciło swym akcjonariuszom po 10 proc. dywidendy, za rok do dnia 30 czerwca r. b. nie wypłaci już żadnej dywidendy, ponieważ sytuacja towarzystwa mocno się zachwiała.

Sprawy ukraińskie.

Podobno dwa bataliony wojsk koalicyjnych zostały już wysłane z Odessy do Kijowa. Organizacje polskie zamierzają wydać na cześć wojsk przybywających bankiet. Pisma polskie wywołują Polaków, aby oszobotli domy swe w dniu przybycia wojsk koalicyjnych flagami.

Sfery przemysłowo handlowe zwróciły się do kół rządowych z propozycją zażądania od Niemców wynagrodzenia za zniszczenia, wyrządzone przez bolszewików, z powodu tego, że Niemcy wbrew umowie cofnęli się nie broniąc granicy ukraińskiej.

KRONIKA

WILNO.

Dziś: Tomasz.
Jutra: Honorata.
Pejtrze: Wiktorji.
Wschód słońca—o g. 7 m. 54.
Zachód słońca—o g. 3 m. 39.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— W przyszłą niedzielę w kościele po Mijonarskim o g. 7 rano będą odprawione roraty na intencję pracujących na kolei.

— W kościele św. Kazimierza w niedzielę roraty będą o godz. 7 rano, wotywa o 9 ej.

Z WILNA.

— **Średnia szkoła techniczna.** Powstająca szkoła techniczna stawia, jako zadanie, przygotowywanie młodzieży do pracy na polu technicznym i co do zakresu udzielanej w tym kierunku wiedzy ma odpowiadać wyższym klasom szkół średnich. Szkoła projektuje się o dwóch wydziałach: Technologicznym i Budowlanym; w wypadku jednak odpowiedniej ilości słuchaczy przy szkole mogą powstać i inne wydziały, np. elektrotechniczny, wydział kolejarstwa i t. d.

Czas trwania nauk na razie ze względu na warunki, wywołane przez wojnę, jest obliczony na 3 lata: kurs przygotowawczy oraz kurs III. W przy-

szłości czas ten zostanie najprawdopodobniej zwiększony.

Na kurs przygotowawczy mogą być przyjęci uczniowie, którzy ukończyli szkoły miejskie lub 4 klasy gimnazjum.

Na kurs I mogą być przyjęci uczniowie, którzy ukończyli 6 klas gimnazjum. W przyszłości przyjmowanie na kurs I-y ma się odbywać wyłącznie tylko na zasadzie egzaminów z kursu przygotowawczego.

Wpisowe na kursie przygotowawczym wynoszą 60 rb. kwartałnie na pozostałych zaś po 75 rb.

Podania o przyjęcia do szkoły z załączeniem świadectw szkolnych i metryk przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki 11—1. Inspektor gimnazjum I. J. Kudrewicz w lokalu gimnazjum (róg Wileńskiej i Gubernatorskiej).

Wykłady mają się rozpocząć 7-go stycznia.

— **Wybory z Wilna.** Komisja Organizacyjna Zjazdu Polskiego podaje do wiadomości, iż głównym komisarzem wyborczym, zamiast p. Jana Piłsudskiego został wyznaczony p. Maksymilian Maliński, który przyjmuje w lokalu Komitetu Polskiego od 10—12 rano.

— **Ważne dla uchodźców.** Prosimy uchodźców z powiatu Borysowskiego zebrać się w sobotę 21-go b. m. o g. 6 wieczorem Jagiellońska № 10 m. 3.

— **Ogólne zebranie uchodźców z Daśnieńskiego powiatu** odbędzie się w poniedziałek 23 b. m. o godz. 11 rano w lokalu klubu bankowego Jagiellońska 10. Ze względu na mające się odbyć wybory na Zjazd Polski uprasza się o najliczniejsze przybycie.

— **Ogólne zebranie uchodźców z powodu Oszmiańskiego** odbędzie się w poniedziałek 23 bm. o godz. 4-ej po poł. w lokalu klubu bankowego Jagiellońska № 10.

— **Ogólne Zebranie uchodźców** odbędzie się 22-go grudnia, w niedzielę, o g. 4 i pół wiecz. w lokalu Związku Jagiellońska № 10 m. 3.

Wstęp na salę mają osoby zarejestrowane.

— **Powrót do Królestwa.** Komisarz uchodźczy min. spraw wewnętrznych zawiadamia, iż pociąg reemigracyjny do Królestwa odejście w niedzielę da. 27 bm. rano z lizkiej rampy. Osoby zapisane na takowej przozony są o przybycie o 6 ej, by zająć miejsca.

— **Grono Nauczycielstwa Polskiego** zaprasza pp. nauczycieli i nauczycielki szkół ludowych i osoby, pracujące na polu oświaty ludowej w powiecie Oszmiańskim przybyć na zjazd, mający się odbyć 28 grudnia r. b. w Oszmianie, (lokal gimnazjum realnego) w celu założenia Oszmiańskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Biuro organizacyjne: A. Łokuciewski, B. Łokuciewska, A. Górski, W. Korzeniowska, E. Maciejowska, K. Maichowiczowa.

— **Chrześcijański związek zawodowy osiadników szweskich w Wilnie**, mając na uwadze doniosłość życia zrzeczonego, zaprasza wszystkich osiadników szweskich chrześcijan na posiedzenie, które się odbędzie w niedzielę o g. 5 po poł. w gmachu robotników polskich w Konwikcie. Wejście od Sw. Michalskiego zauł. № 5 nie zaś od ul. Wolana.

— **Związek zawodowy krawców chrześc.** zaprasza swych członków na ogólne zebranie, które odbędzie się w niedzielę 23 bm. o godz. 3 po poł. przy ul. Wroniej 5. Pożądaną jest jakasjliczniejsze stawienie się.

— **Związek zawodowy pracowników poczty i telegr.** Na odbytem dnia 16 bm. zgromadzeniu pracowników poczty i telegrafu uchwalono założyć «Związek zawodowy pracowników poczty i telegrafa na Litwie».

Związek ma na celu zjednoczenie wszystkich przebywających na Litwie pracowników poczty i telegrafa bez różnicy narodowości, wyznania i pici i czynienie przed władzami istniejącymi starań o udzielenie swym członkom posad odpowiednich.

Do związku przyjmowani są wyłącznie pracownicy poczty i telegrafa. Celem rejestracji nowych członków i udzielania informacji ustano-

wione zostały w lokalu zarządu związku (Wileńska 1, poczta miejska) codzienne dyżury (za wyjątkiem dni świątecznych) z g. 11—12.

— **Wileński Związek** byłych pracowników kolejowych prosi nas o zakomunikowanie wszystkim członkom związku, że d. 22 b. m., w niedzielę, o godz. 2 pp., w sali Robotników Chrz. przy ul. Wolana róg S-to Michalskiego zaułka (b. Konwikcie) odbędzie się walne zebranie.

Wobec ważności wielu spraw obecnej chwili uprasza się jakasjliczniejsze przybycie członków.

Na zebraniu będą mieli wstęp wszyscy członkowie, którzy przy wejściu okażą kwity z opłaconego wpisu.

Zarząd związku uprasza członków, chcących postawić swe wnioski dla obradowania w ogólnem zebraniu, aby zechcieli zakomunikować treść ich w biurze związku (ul. Wielka 98—2) do godz. 12-ej da. 22 grudnia.

— **Odczyt W niedzielę d. 22-go bm.** w gmachu po cyrkowym na Łukiszkach odbędzie się nader interesujący odczyt profesora J. Wierzyńskiego pod tytułem «Dzieje nasze».

Prelegent opowie o pełnych chwale czasach Stefana Batorego, Jana Kazimierza, Jana Sobieskiego itd., do konstytucji 3-go maja włącznie.

Odczyt będzie ilustrowany obrazami malkucymi.

Początek punktualnie o godz. 2 giej po poł., koniec o 4-ej.

Wejście na odczyt 40 i 10 fen.

— **W sprawie ewakuacji Wilna.** Według gazety «Wil Nowost» władze niemieckie miały podobno oświadczyć, że ewakuacja Wilna nastąpi nie później, niż 3 stycznia.

— **Odwrot 10-ej armji.** «Zeit. der 10 Arm.» komunikuje, iż 18 bm. został planowo opuszczony przyczółek mostowy około Mołodeczna. Ewakuacja i oddanie w ręce wojsk sowieckich odbyły się bez zajść. Został opuszczony również dworzec kolejowy w «Prudach», o 15 kilom. na zachód od Mołodeczna. Przednie kolumny niemieckie, maszerujące pieszko, dotarły już do Olity.

— **Delegacje litewskie.** Delegacja t. zw. zarządu litewskiego w składzie wice-ministra spraw zagranicznych Rosenbaum i pp. Dowiatta, ks. Olszewskiego i Siemaszki, udająca się z memorjałem do państw koalicyjnych otrzymała pozwolenie na przejazd przez Danję. 18 b. m. delegacja powyższa wyruszyła do Danji.

Wczoraj 20 bm., mieli wyruszyć do Berlina litewski prezes ministrów p. Waldemaras i litewski minister finansów p. Iczas w celu pertraktacji z rządem niemieckim w kwestji obrony Litwy.

— **Wyjazd p. Zimerle.** Według informacji ze sfer urzędowych komisarz Rzeczy niemieckiej do spraw Litwy, p. Zimerle, wyjechał do Berlina dla układów z rządem berlińskim w sprawie obrony Litwy. W tych daniach p. Zimerle ma podobno wrócić do Wilsa.

— **Kradzież.** W biurze «Nędzy wyjątkowej» (b. kuratorjum) okradziona została przez nieznaną sprawców kasa. Zabrano 6000 marek.

— **Podziękowanie.** Zarząd Pol. Tow. Wpisów Szkolnych składa niniejszym gorącą podziękę Towarzystwu «Litunia» za hojną ofiarę w postaci dobrowolnego opodatkowania się na rzecz Pol. Tow. Wpisów w sumie 250 mar. miesięcznie oraz za wypłacenie tejże ofiary za cztery miesiące z góry w kwocie tysiąca marek. Zarząd.

— **Podziękowanie.** W imieniu czterdziestorga dzieci, przeważnie zupełnie sierót, utrzymywanych i wychowywanych w Złobku Im. Maryi (I S-to Jakubka 1), niniejszem składam najserdeczniejszą podziękę niestrudzonemu paniom, które pod kierownictwem p. Eugenji Dłużniewskiej w dn. 8 bm. zorganizowały loterię fantową na rzecz tegoż Złobka, tudzież wszystkim, którzy czy to w fantach, czy to w gotówce złożyli ofiary, a przedewszystkiem Antoniemu hr. Tyszkiewiczowi za 200 m. w gotówce i państwu Zygmunstowu Rewkowskim za zebrańne podczas «czarnej kawy» w klubie Bankowym 175 m. 60 fen. Panu Krasowakiemu za zawsze chętną udzielenie na cele filantropijne lokalu cukierni «Zielonego Satrala» również — Bóg zapłać!

Jadwigą Brensztejnowa.
— **Z „Litni“** (Teatr Polski). Dziś, 21 bm. wystawione będzie arcydzieło komedji Al. Fredry «Zemsta za mur graniczny». Jest to jedna z niewielu komedji niewymagających reklamy.

Reżyseruje L. Woltejo.
Początek o godz. 8 wiecz.
Kasa jest czynną dziś od godz. 12 w poł.

W pierwsze i drugie święta Bożego Narodzenia «Kościuszko pod Raclawicami».

— **Wieczór muzyki polskiej.** W nadochodzącą niedzielę, dn. 22 bm. odbędzie

się 3 ci koncert «Litni Wileńskiej» z udziałem orkiestry symfonicznej. Będzie on poświęcony wyłącznie twórczości polskiej. A więc usłyszymy «W Tatrach» Żeleńskiego, «Snitę» Stojowskiego, «Morską Oko» Noskowskiego i wiele innych utworów. Jako solistka wystąpi nasza utalentowana wirtuozka, p. Wanda Bohuszewiczówna, i grać będzie melodyjny koncert skrzypcowy Wileńskiego.

Początek o godz. 5 wiecz.
Bilety są do nabycia od dziś w kancelarji «Litni» od g. 5—8 w.

— **Z Klubu St. Kat. Robotników Polskich.** Niniejszym podaje się do wiadomości członków, iż w niedzielę o godzinie 7 i pół punktualnie odbędzie się ciekawa pogadanka ze spraw robotniczo-społecznych i bieżących w gmachu Robotników Polskich w Konwikcie (Sw. Michalski zauł 5).

— **Przedstawienie dzieci ze szkół T-wa Caritas.** Na trzeci dzień świąt Bożego Narodzenia w teatrze robotniczym, zaułek św. Michalski 5, odbędzie się przedstawienie dzieci ze szkół T-wa Caritas dla jaknajszerszej publiczności w dzień zaś 23 bm. o godz. 5 po poł. przedstawienie specjalnie dla dzieci ze szkół wileńskich wejście za opłatą 10 fenigów.

— **Polski teatr ludowy.** Jutro, w niedzielę, 22 bm. na scenie teatru ludowego wystawioną zostanie po raz 3 ci i 4 ty interesująca sztuka G. Zapolskiej (J. Maszkoffa) «Car jedzie», odzwierciedlająca ucisk i prześladowania narodu polskiego.

Reżyseruje Z. Smiałowski.
Całość widowiska uzupełni bogaty dział koncertowy z udziałem p. Bieleckiej (deklamacja), T. Zawadzkiego (skrzypce), pp. Lutówny (duet). Nadto czynny będzie chór mieszany Pol. Stow. Rzemieślniczego, oraz zespół baletowy pod kierunkiem J. Ciesielskiego.

Początek widowisk o godz. 6 i 8 i pół wiecz.

Kasa czynną jest dziś w lokalu Pol. Stow. Rzemieślniczego (I Portowa 4), jutro zaś od g. 10-ej w gmachu po-cyrkowym.

— **Zgubiono** 19 grudnia o g. 9 rano idąc ulicami: Junkierską, Archańska, Poławską pas z szarym płóciennym woreczkiem, w którym znajdowały się dokumenty ważne dla tego, kto je zgubił. Oddać Podwale, Pressestelle IV Wilno. Znalazca otrzyma dobre wynagrodzenie.

— **Rynek pieniężny.** Notowania Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego z dnia 20.XII pp.

Banknoty 100 rub.	165—169
» 500 »	149—150
» 25 »	156—158
Dumskie . . .	128—129
Kierenskiego . .	122—123

Z ostatniej chwili.

— **ROTTERDAM** (19 bm. Tel. pr.)—Reuter donosi, że wczoraj nadszedł z Estonji telegram tamecznego rządu prowizorycznego, oddający Estonję pod wspólną opiekę koalicyj, aż do chwili gdy los tego kraju zdecydowany zostanie przez kongres pokojowy.

— **LONDYN** (19 b. m. Tel. pr.)—Minister wojny, lord Milner, oświadczył: Anglja nie pozostawi swych żołnierzy w Rosji nawet o jeden dzień dłużej niż to będzie potrzebnem dla wypełnienia jej moralnych zobowiązań. Jeżeliby koalicja opuściła Rosję teraz, to barbarzyństwo panujące w części Rosji rozszerzyłoby się na cały kraj i na rozległe obszary Azji skutki tego zapewne postawiłyby państwo angielskie wobec zadań, znacznie przekraczających te obowiązki, które one na się przyjęło.

— **BAZYLEA** (18 b. m. Tel. pr.)—Havas donosi z Tientszin: Japończycy ujęli przywódcę bolszewików na Syberji razem z częścią jego zwolenników.

— **BERLIN** (19 b. m. Tel. pryw.)—Podsekretarz stanu Oskar Cohn uda się do Moskwy w celu wspólnego omówienia z rządem rosyjskim spraw jeńców wojennych.

— **BERN** (18 b. m. Tel. pryw.)—Szwajcarska Rada Narodowa uchwaliła 59 głosami przeciwko 9 prawo o proporcjonalnych wyborach do Rady.

— **KOLONJA** (17 bm. Tel. pryw.)—Marszałek Hagt przybył do Kolonji.

OFIARY

ZŁOŻONE W ADMINISTRACJI «DZIEN. WIL.»
Dla najbiedniejszych.
S. W. 10 rb. rosyjsk.
Na nędzę wyjątkową.
Julja Sz. 30 m.
Na oświatę ludową.
Ku uczczeniu śp. D-ra J. Boguszewskiego — A. Luboński 5 m.
Na dom św. Antoniego. 5
Bezimiennie 10 m.
Na niezamożnych legionistów.
Kański z Poznania 2 m., W. Butler z m., K. Skokowska 2 m.
Na wpisy.
W. J. 10 m. W 3-cią rocznicę śmierci śp. inżyniera Pawlikowskiego — Pawlikowska 10 m.
Na jeńców Polaków powrac. z niewol.
W. J. 10 m.

KINEMATOGRAF Helios

Program na 21, 22, 23, 24 grudnia 1918 r.

Podróż koleją żelazną w Karwendel, zdjęcia z natury.

„Siódmy pocałunek”

b. zajmujący dramat w 4 akt. z udz. w głównej roli: E. W. Kaisera i Hilde Werner. Antorka sataki Marja Luiza Droop. Uwaga: 1) Napisy na obrazach niem. rosyjskie. 2) Zmiana obrazów dwa razy tygodniowo - w srody i soboty. **Pełzaki** w soboty i święta o g. 1-ej - 1-2 i 3-ej pp. **Komedia** przedstawienia o g. 11-ej w. Karty wolnego wstępu są nieważne.

KINEMA-TOGRAF LUX

Sensacja! Ostatnie zdjęcia! 1) Betleem, Jerozolima, Aman, Jerycho i inne ostatnie zdjęcia z natury historycznych miejsc, jako to: Ściany Płacu, Jordan, Św. Brama, stary teatr. Obrazy są zdjęte podczas ostatniej wojny po cofnięciu niemiecko-tureckiej armji, 2. **Kobieta-sędzią**, dramat w 5 cz. z Lottą Naumann. 3. **Palto na odwrót**, komedia w 2 cz.

KINEMATOGRAF „R. Sztremer”

Dziś NOWY PROGRAM.

KINEMATOGRAF MINIAZURA

20, 21, 22, 23 grudnia. Wieczór śmiechu i wesołości. Zostanie demonstrowaną wspaniała farsa w 5 cz. **GDY DWOJE SIĘ KOCHA. II Roboty inwalidów**, z natury. Nad program **KABARET** z udziałem ulubieńców publiczności pp. A. Azrowa, Denisa, Wintera, Turgieniewej. Obrazy z polskimi napisami. W sobotę i niedzielę od g. 1-5 tylko obrazy - od g. 5 kabaret i obrazy.

Teatr Polski pod kierown. Wil. T-wa Artyst. „Lutnia”.

PROGRAM. W sobotę, 21 grudnia 1918 r.

ZEMSTA

Al. hr. Fredry.

Osoby:

Cześnik	W. Olasek	Dyndański	M. Prawdzic
Fapkin	L. Wollejko	Śmigalski	B. Uselis
Klara	M. Bielecka	Perełka	S. Abramowicz
Wacław	A. Zaleski	Murarz 1-szy	R. Wińcza
Rejent	W. Renard	Murarz 2-gi	W. Morawski
Podstolina	Z. Molska	Reżyserował L. Wollejko.	

ROZCZĄTEK O GODZINIE 8-ej WIECZOREM.

Nabywam

wszelkiego rodzaju starożytności: obrazy, sztychy, porcelanę, pasy polskie, tkaniny itp.

cenności:

perły, brylanty, zegarki.

Placę o 20 proc. więcej niż wszystkie magazyny.

Tatarska № 20-17,
Leon Poczet. rk

FUTRO DAMSKIE
nie używane lisy czarnobure do sprzedania. Antokół 97, zał. Tramwajowy. Kuterga. 3553

Eleganckie konie

parami i pojedynkami do wynajęcia na śluby, spacery, na dworzec i na wieś. Dla pp. doktorów miesięcznie. Platfomy do przewożenia mebli. 3065

Ceny umiarkowane.

HOTEL Ś-TO JERSKI, portjer, Kurzawa.

Akcyjne T-wo
Tadeusz Kowalski i A. Trylski
Ś to Jerska 3, 3712

przyjmuje w komis. narzędzia rolnicze, jak również wydzierżawi stajnie dla koni i bydła. Biższe szczegóły na miejscu od g. 9-5.

Pokoje

z elektrycznością, wszystkimi wygodami i całodzienne ntrzymaniem do wynajęcia. Tamże obiady domowe. W. Polulanka 31-1, Pletkiewiczowa. 3722

Mieszkanie

5 pokoi, pokój dla służby z elektr. i wszelkimi wygodami z meblami lub bez do wynajęcia. Dowiedzieć się u właściciela lub w kancelarji hotelu „Bristol”. 3731

OPAL

suchy i rąbany
Mostowa 3, Sienkiewicz. 3398

SPÓŁKA UDZIAŁOWA „Ogród”

poszukuje siana w większej ilości w okolicach Wilna. Siano zabierze własnymi kołmi. Poszukiwany jest również w mieście lub pobliżu miasta nawóz. Oferty składać w sklepie Zyrardowakim (Wielka 69) codziennie oprócz świąt od g. 9-5

Sprzedam folwark

345 dziesięcin z dobrmi zabudowaniami i dobrą glebą, 40 wiorst od Wilna, na dogodnych warunkach. Zgłaszać się do K. Zimmermana na Mostową 5-5, od g. 9-11 1/2 rano. 3399

Zaraz 3541

potrzebna niania,

litwinka. Zakretowa 5-b-3, Szernas. 3552

3-4 pokoje

z meblami do wynajęcia. Kalwaryjska 56, Bujwid. 3552

Rozmaite mieszkania

do wynajęcia. II Portowa 16, oglądać od g. 11-3, Lindenblit. 3690

Krowa mleczna

i parę koni do sprzedania. Subocz 21-2, Jaroszewicz. 3574

Nastraja i reperuje fortepiany i pianino

Maciejewski z Moskwy. Antokół, Saperzyńska № 3, Zablucisz. 3572

Fortepjan

i inne meble do sprzedania. Zarzeczna 30-8, od g. 2-4 ej Hrehorowiczowa. 3704

MIESZKANIA

o 2-6 pokojach z elektrycz. i stajnią do wynajęcia. Nadbrzeźna 12, Rządząca zastąpić można o g. 3-4, Mikulski. 3588

Pokój

umeblowany ze światłem do wynajęcia. Tamże są do nabycia dwie duże **Areokarje** Komendandski zaulek 4-4, (z Nowogrodzkiej 17), Satkiewicz. 3588

Okazyjnie

do sprzedania niedrogo przywiezione ze wsi sieczkarnia ręczna, waga dziesiętna, baty furmańskie, słoma podścielowa itd. oraz są konie do wynajęcia dziennie i miesięcznie I S-to Jakóbska 1-5, Hilchen. 3707

Potrzebny fryzjer

do nowo otworzonego zakładu „Felix” Wileńska 25, Kolatowicz. 3719

MIESZKANIE

do wynajęcia 3-5 pokoi ze wszelkimi wygodami i elektrycz. Teatralna 5/1, od 9-10 i po 1 i 3-5 g. Piłsudski. 3585

Do sprzedania

meble, różne rzeczy, sprzęty Oglądać od 12-3 g. Portowy zaulek d. Popławskich m. 4, Dubicka. 3586

Do wynajęcia

na Ostrobramskiej ul. 29 2 duże lokale (byłe żeńskie gimnazjum Niedziurowej i szkoła miejska) oraz 2 mieszkania po 4 pokoje z kuchnią, elektrycznością i wygodami. Oglądać od g. 1-4 po poł. 3728

Profesor chirurgji J. Ziemiacki

z Petersburga.

Przyjmuje chorych w godzinach porannych za porozumieniem.

Wilno, W. Pohnianka № 22-5.

DRUKARNIA

Ks. A. RUTKOWSKIEGO
WILNO, ul. Botaniczna Nr. 7.

Przyjmuje wszelkie obstarunki w zakresie drukarstwa wchodzące, jako to:

Czcionki, sprawdzanie, broszury, oznaki, dzieła, wykazy, adresy, stykiety, rachunki, kwitowania, listy wizytowe, koperty, tabele, blankiety, kłopoty i t. d.

Wykończenie staranne.
Ceny umiarkowane.

Kupuję

(prywatnie) za r-k

dobrą cenę

antyki, cenności, brylanty, perły, zegarki, lombardowe kwity i sztuczne zęby.

Placę o 200/0 więcej niż wszystkie magazyny.

Leon Poczet, Tatarska 20-17.

Chcę kupić

wózek dziecięcy, nowy lub mało używany. Hotel Bałtycki, Wielka 72, pokój 3, Baruchson. 3704

Bogate mieszkanie

o 6 i 7 pokojach z wszelkimi wygodami do wynajęcia, można z meblami. Kalwaryjska № 11, zapytać stróża. 3703

Doktor

Wacław Makarewicz
Choroby skórne i weneryczne i syphilis (606-914).
Przyjmuje od g. 10-1 pp. i 4-7 w. Wileńska 6-7. 3702

Okazyjnie!

Kto chce kupić: Są do sprzedania:
Ubrania męskie i damskie. Szopy, palta ciepłe, kurtki, spodnie, czapki, materiały, bieliszna stołowa (zagraniczna), sztory, portjery, galanterja, obuwie, dywany, kolekcja monet (są 300-letnie) i motyli.
Pośrednictwo w kupnie i sprzedaży, w wynajęciu mieszkań i służby.

Dział komisowy

F. Popławski
Wielka Nr. 27. 3716

Po powrocie z Rosji

Br. Leleccy otworzyli pracownię obuwia. Przyjmują się wszelkie obstarunki i reparacje. Robotę wykonywamy z poleceniem. Kalwaryjska 11, 3582

Mereżkę

przyjmuje do rob. Michałski zał. 1-2, róg Zamkowej 3 pięt. nad sklepem Januszewicza Rudkiewicz. 3695

Kucharka potrzebna

z rekomendacją, wiadomość Arsenalska 6-5, Chodakowska. 3718

Do wynajęcia

3722 umeblowany pokój ze wszystkimi wygodami, tamże **domowe obiady**. Zakretowa 5a-4, Romanowaka.

SALETRE do sole- nia mięsa **MAKĘ** pszenną, **KAWĘ** mieszankę f. 3,50 f.

poleca skład win i towarów

Węciewicz i Zwiedryński

S-to Jerska Nr. 7. 3711

KUPIE APARAT KINEMATOGRAFICZNY

z latarnią i całym urządzeniem.

Ś-to Jerska 21-1 (w drewnianym domu), B. Kuleszo. 3727

Wielka przedświąteczna wyprzedaż.

DOM HANDLOWY B-cia A. i J. Alszwang,
ul. Wielka № 72. 3703

BACHUS WINA

Wileńska 27. wszelkich gatunków w wielkim wyborze poleca. 3517

Pierwszorządna RESTAURACJA

w gmachu miejskim przy sali koncertowej, ul. Ostrobramska (Grand-Hotel). Najrozmaitsze potrawy i in. napoje. Codz. koncert od g. 1-4 pp. 17-12 w nocy. Otwarta do godz. 12-ej w nocy. Z szacunkiem ŁOJKO.

Za pozwoleniem władz został urządzony do prywatnego **przemysłu** **młynek elektryczny** przy zał. 2, «Drewniana Podeszwa», 3514

Na prezenty świąteczne jest przygotowana duża ilość artystycznych przedmiotów sztuki stosowanej pod kierunkiem znanych Wilno malarzy i malarok. Garneczki do kwiatów, talerze, pudełeczka, szkatułki, stołki etc. etc. Skład główny: Dobroczyński zał. 2-a, sklep pani T. Jankowskiej, Wileńska 26, kwiatarnia p. J. Moczniaka, Wileńska 36. 3580

Damskie i męskie obuwie skórzane

po cenach niższych poleca firma „DREWNIANA PODESZWA” Dobroczyński, zaulek № 2 a.

Tanio do sprzedania okazjnie **drzewo** opałowe i budowlane such. lanki przyjmują się w księgarni p. Jankowskiej, ul. Zamkowa (Wielka) (vis-à-vis 2 gimnazjum), Oserko. 3701

Maszyna do pisania

meble pluszowe, krędens i dozo in. rzeczy do sprzedania. Mostowa 27-5, Wojno 3546

Mieszkanie

w centrum przy ul. Wielkiej 2 i 3 pokoje z kuchnią. Skopówka № 5, Iwanow. 3701

Kupujcie sól,

Zawalna 9, 3716

Skład Wil. T-wa Rolniczego.

Doktor

E. Birzowski
b. specjalista przy Moskiewskiej miejskiej lekarskiej komisji. Choroby: wewnętrzne, weneryczne i skórne. Przyjmuje od 10-1 i od 4-7 w. Wileńska 27-2. 3121

Student I kursu

doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj Zakretowa 5-b-4, Tarasewicz. 3697